

Ho, ho, ho

„Panaceum” rozmawia ze św. Mikołajem, filantropem z Laponii.

„Panaceum”: - Na wstępie bardzo dziękuje za przyjęcie zaproszenia do rozmowy. Szczerze mówiąc, wysyłając list z prośbą o wywiad, nie spodziewałam się tak szybkiej zgody. Po odebraniu telefonu myślałam, że to żart kolegów z redakcji.

Św. Mikołaj: - Ho, ho, ho. Ale czemu miałyby to być żart? Przecież takie właśnie było Twoje życzenie - zrobić wystrzałowy wywiad w grudniowym numerze „Panaceum”, tak aby - tu cytuję „innym opadły żuchwy* z wrażenia”. Ja jestem tylko po to, aby spełniać Bożonarodzeniowe prośby.

- Oj, nie wiem, jakoś od kiedy jako dziecko dostałam na gwiazdkę pierścionek zamiast odlotowego plecaka, nie za bardzo wierzę w te deklaracje.

- Dokładnie to pamiętam i takie właśnie było wtedy Twoje życzenie: dostać coś zupełnie innego niż zawsze. O ile wiem, ze szkolnych plecaków wyrosłaś już dość dawno, a pierścionek nadal posiadasz.

- Następnym razem zatem będę bardziej precyzyjna w swoich prośbach. A jak wytłumaczy Mikołaj niestrzelonego karnego przez Lewandowskiego? Chyba wszyscy życzyliśmy sobie, aby go strzelił.

- To tak nie działa. Odpowiadam tylko na poważne prośby i daję prezenty, tak aby każdy mógł je docenić. Poza tym Lewy chciał, aby go doceniono podczas mundialu i temu miało to służyć.

- Dość pokrętne tłumaczenie. Jak zatem prosić, aby otrzymać to, co się chce?

- Nie trzeba jakoś specjalnie tego robić. Po prostu nie każdy zdaje sobie sprawę, czego chce i że tak naprawdę jeśli z wiarą o coś poprosi, to dostanie dokładnie to, czego potrzebuje. Niestety, wiele osób bojkotuje w swoim życiu podarki od losu. A życie jest jak taśma z podarkami. Tylko od adresata zależy, czy będzie potrafił dostrzec podarek i go sobie wziąć.

- Myślałam, że życie jest jak pudełko czekoladek. Nigdy nie wiadomo, na co się trafi.

- Jeśli takie będzie czyjeś życzenie, to tak będzie.

- Wiele osób jednak nie doświadczy w tym roku ducha świąt, bo są albo samotni, albo chorzy, albo biedni... co z ich życzeniami?

- Trzeba pamiętać, że w naszym świecie na każdym poziomie trwa nieustanna walka dobra ze złem. Zło jest po to, aby pobudzać dobro w ludziach. Dlatego w ostatecznym rozrachunku zło nigdy nie wygra z dobrem. Tutaj jest pole do popisu dla ludzi z otwartymi sercami. Uważam, że dawanie jest dużo fajniejsze niż branie.

- Jaki podarek szykuje zatem Mikołaj na święta dla Polaków w tym trudnym przecież dla nas czasie?

- Czekajcie na mnie w Święta, miejcie oczy i uszy szeroko otwarte. Dla każdego z Was przygotowałem coś bardzo specjalnego. Ho, ho, ho. Wesołych Świąt!

Rozmawiała redakcyjna Śnieżynka

*którą demaskuje zawodowa gwiazdka

Panaceum 12/2022

ilustracja: Nika Jaworowska